

**Sygn. akt I A Ca 488/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Magdalena Kuczyńska
Sędzia:	SA Piotr Czerski

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. B. (1)

przeciwko R. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 31 października 2018r., sygn. akt I C 655/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od R. J. na rzecz Z. B. (1) 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 488/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2018r. Sąd Okręgowy w Radomiu po rozpoznaniu sprawy z powództwa Z. B. (1) przeciwko R. J. o zapłatę zasądził od R. J. na rzecz Z. B. (1) 175 867zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2015 roku za opóźnienie oraz 5.518,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Radomiu od R. J. 10 503,73zł tytułem zwrotu kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

W pozwie z dnia 6 maja 2014 roku powódka Z. B. (1) wносиła o zasądzenie od pozwanego R. J. kwoty 190.000 złotych z odsetkami za opóźnienie tytułem zwrotu nakładów poczynionych na nieruchomości pozwanego, będącej w jej posiadaniu na podstawie umowy użyczenia.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że w 2013 roku sprzedał przedmiotową nieruchomość i powiadomił o tym powódkę wzywając do odebrania wszystkich rzeczy stanowiących jej własność. Zaprzeczał, że zawarł z powódką umowę użyczenia z dnia 1 stycznia 2011r. Ponadto zgłosił zarzut potrącenia z roszczenia powódki kwot przekazanych jej i jej mężowi w dniach 15 marca 2011 roku i 5 listopada 2011 roku dokonał dwóch przelewów na łączną kwotę 69.000 złotych oraz w dniu 12 marca 2012 roku kwotę 68.000 zł.

Sąd ustalił, że R. J. wraz z córką Z. B. (1) od 2001r. mieszkał w domu po swoich rodzicach w S. i prowadził gospodarstwo o powierzchni ok. 3 ha. Był w separacji faktycznej z żoną, a od 9 marca 2009r. separacja została orzeczona przez Sąd.

Powódka Z. B. (1) pomagała ojcu przy pracy. Skończyła liceum w 2006 roku i rozpoczęła studia zaoczne, na które jeździła dwa razy w miesiącu na weekendy. Pracowała w gospodarstwie sadowniczym razem z ojcem. Była systematycznie wdrażana w pracę na gospodarstwie i zgodnie z ustaleniami między stronami miała w późniejszym okresie zająć się na stałe jego prowadzeniem. Początkowo gospodarstwo było nieduże, z czasem zaczęto je powiększać kupując kolejne nieruchomości. R. J. razem z żoną kupili ok.4,5 ha ziemi, a w 2006 roku 3,5 ha sadu i przekazali je na rzecz córki Z.. W 2009r. kupili sad o pow. 2.9 ha od J. K. na rzecz Z. B. (1). Ostatecznie całe gospodarstwo sadownicze obejmowało około 15 ha.

Od 2006 do 2010 roku Z. B. (1) studiowała zaocznie i mieszkała z ojcem w S. i pracowała z nim w gospodarstwie. W 2010r. związała się z R. B. (1), który posiadał gospodarstwo sadownicze o pow. ok. 6 ha. W 2011r. zamieszkali wspólnie. Postanowili unowocześnić gospodarstwo i m.in. przebudować przechowalnię owoców oraz wyremontować budynek gospodarczy. Chcieli także uzyskać na ten cel dotacje unijne. Uzgodnili również z R. J., że będą zbierać jabłka z większość sadu, a on zostawi sobie ok.3-5 ha, które będzie sam uprawiał. R. J. zamierzał przekazać córce gospodarstwo sadownicze po jej ślubie i zgodził się na te plany.

W dniu 1 stycznia 2011 roku Z. J. (B.) zawarła z ojcem R. J. umowę użyczenia należącej do niego przechowalni owoców o pow. 487,56 m<sup>2</sup> zlokalizowanej na działkach oznaczonych nr (...) w S.. Umowa została zawarta na okres do 1 stycznia 2028 roku (umowa użyczenia k. 19). W § 6 umowy R. J. wyraził zgodę na przebudowę i modernizację przedmiotu umowy.

Przebudowę przechowalni rozpoczęto w kwietniu 2011 roku, a ukończono we wrześniu 2011 roku i oddano do użytku. Wszystkie faktury za zakupione towary i usługi były wystawiane na Gospodarstwo (...). Powódka z narzeczonym nadzorowali te prace, zamawiali usługodawców, dokonywali niezbędnych zakupów, sami wykonywali niektóre roboty. Środki na poczynione inwestycje pochodziły z pieniędzy powódki, R. B. (1) oraz w mniejszym zakresie od K. J. (faktury k. 8-17, zeznania Z. B. (2) k.83 i 297, R. B. (2) k.198v, K. J. k. 199)

Z. B. (1), wówczas J. razem z R. B. (1) przebudowali przechowalnię owoców, w której m.in. wykonali montaż gazoszczelnych wrót, demontaż starego dachu i ponowny montaż nowego dachu po wykonaniu ścian, izolację cieplną pianką poliuretanową na sufit, remont ścian zewnętrznych, obudowę ścian z płyt warstwowych, montaż instalacji chłodniczej składającej się z dwóch agregatów i przyłącza energetycznego. W budynku gospodarczym zamontowali 4 okna pcw, doprowadzili instalację wodną z parteru na kondygnację wyższą, wybudowali przyłącze wodne budynku do studni, zainstalowali grzejniki żeliwne, wybudowali ściany działowe z cegły, wykonali tynki wewnętrzne na sufit i ściany, wykonali sufity z pcw, posadzkę z płytek, wyprowadzili instalację elektryczną z oprawą oświetleniową, instalację elektryczną, podłączyli piec c.o. z instalacją, wykonali elementy schodów drewnianych, założyli baterie umywalkowe i prysznicowe, umywalkę na szafce, brodziki natryskowe, zamontowali 3 sztuki drzwi wewnętrznych (opinia k. 372-373)

Zgodnie z opinią biegłej rzeczoznawcy majątkowej wartość powyższych nakładów wedle stanu na dzień wyprowadzenia się powódki z domu w lutym 2012 roku, kiedy rozbudowa była już ukończona i nie dokonywano dalszych nakładów, i wg cen aktualnych została oszacowana na kwotę 175. 867 złotych netto (opinia biegłej k. 361-401).

W 2011 roku z sadu zebrano jabłka należące do R. J., Z. B. (1) oraz R. B. (1) i przechowano je w chłodni w S. oraz systematycznie sprzedawano. Zajmował się tym głównie R. J., jako osoba mająca największe doświadczenie. Dochodziło jednak do kłótni i awantur między stronami. Pozwany miał pretensje o sposób życia i gospodarowania przez córkę i jej narzeczonego.

Na początku 2012 roku, R. B. (2) wyprowadził się ze wspólnego mieszkania a powódka wyprowadziła się w lutym 2012 roku. W dniu 9 czerwca 2012 roku zawarła związek małżeński z R. B. (1) i zamieszkała u teściów. W 2013r. zamieszkali we własnym domu.

Pozwany po wyprowadzeniu się córki pozamykał chłodnię i odmówił powódce do niej wstępu. Przekonała ona jednak ojca, aby udostępnił jej jedną komorę i sprzedała wtedy część jabłek. Później pozwany definitywnie zabronił dostępu do chłodni. Sprzedał jabłka i oddał córce za nie część pieniędzy w kwocie 70.000 złotych przelewając kwotę 68.000 złotych na konto R. B. (1).

Twierdził jednakże, że środki te przekazał córce, jako pożyczkę i wytoczył powództwo o zwrot tych pieniędzy przed Sądem Rejonowym w Radomiu. Powództwo w tej sprawie zostało oddalone wyrokiem z dnia 14 czerwca 2017 roku oddalone. Sąd uznał, że umowa pożyczki nie została zawarta pomiędzy stronami, a kwota 68 000zł przelana na konto R. B. (1) była rozliczeniem sprzedaży jabłek R. B. (1) dokonanej przez R. J. (k.351-355).

Powódka zwracała się do ojca o zwrot poczynionych inwestycji, jednakże bezskutecznie (zeznania powódki k. 83 i 297 i pismo powódki z dnia 8 kwietnia k.81).

Od 2013 roku stosunki między stronami znacznie się popsuly i pozwany pismem z dnia 25 kwietnia 2013 roku wypowiedział powódce umowę użyczenia. W tym oświadczeniu wskazał, iż zamierza sprzedać gospodarstwo i wzywa powódkę do odebrania wszystkich urządzeń znajdujących się w chłodni w terminie 7 dni pod rygorem przechowywania ich na koszt powódki (oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, k. 20).

W dniu 4 września 2013 roku R. J. sprzedał nieruchomości położoną w(...) oznaczoną, jako działki ewidencyjne (...) P. K. (1) i jego żonie W. K. (księga wieczysta (...)).

Nowy właściciel wezwał powódkę pismem z dnia 30 września 2013 roku do odbioru należących do niej rzeczy w tym urządzeń chłodniczych w terminie 7 dni (wezwanie k. 135-136). Pismem z dnia 10 października 2013 roku powódka poinformowała go, iż dokonała licznych nakładów na tę nieruchomość w kwocie przekraczającej sumę 300.000 zł i wskazuje, iż nie da się ich odłączyć bez uszkodzenia (pismo powódki k. 132)

Strony procesu od dłuższego czasu nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów Pozwany zerwał wszelkie relacje z rodziną.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków i stron wskazanych w uzasadnieniu wyroku. Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki. Zeznania pozwanego uznał za niewiarygodne, gdyż były sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym.

W szczególności dotyczyło to twierdzeń powoda, że nakłady na nieruchomość były dokonywane wyłącznie z jego środków pieniężnych, które przekazywał córce na ten cel. Powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów, a zeznania zarówno powódki jak i pozostałych świadków podważają te twierdzenia.

Sąd wskazał, że przebudowa przechowalni owoców była pomysłem powódki i jej obecnego męża, i była przez nich realizowana. Pozwany takich planów nie miał, natomiast akceptował plany rozbudowy przechowalni, zamierzając przekazać córce po ślubie całe gospodarstwo sadownicze.

Za nieprawdziwe Sąd uznał zarzuty pozwanego dotyczące braku własnych środków powódki na rozbudowę chłodni. Zarówno sama powódka jak i jej narzeczonego mieli już własne gospodarstwa sadownicze przynoszące dochód. Wcześniej, od 2006r. powódka pracowała wspólnie z ojcem na gospodarstwie, które wedle zgodnego zamiaru stron

miała w całości przejąć i które było dochodowe. Inwestowanie przez powódkę było inwestowaniem w gospodarstwo, które powódka miała w przyszłości otrzymać od ojca. Było zatem ekonomicznie uzasadnione. Natomiast zamiar przekazania gospodarstwa córce podważał sens inwestowania w gospodarstwo przez pozwanego.

Sąd wskazał, że w chłodni w 2011 roku przechowywane były jabłka należące do pozwanego, powódki oraz R. B. (1). Jeśli powódka nie miałaby żadnych własnych zbiorów to bezprzedmiotowy byłby późniejszy spór z ojcem o dostęp do tej chłodni i sprzedaż tych owoców.

Okolicznością niesporną był zaś fakt przekazania przez pozwanego córce w marcu 2012 roku, a więc po ujawnieniu konfliktu między stronami, 70.000 złotych pochodzącą ze sprzedaży właśnie części jabłek należących do niej i R. B. (1).

Ponadto Sąd wskazał, że R. B. (1) prowadził własne gospodarstwo sadownicze i obracał znacznymi środkami. Wedle zestawienia chociażby historii jego rachunku bankowego od dnia 10 lutego 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku, uzyskał on wpłaty na kwotę przeszło 88.000 złotych, a w okresie od 19 stycznia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku jego wpływy wyniosły łącznie 86.377,61 złotych. Na dzień 23 stycznia 2014 roku był właścicielem gospodarstwa o pow. 13,5 ha. (historia rachunku k.294-295, zaświadczenie k.18)

Pozwany ani nie nadzorował prac ekip budowlanych, ani nie dokonywał zakupów materiałów budowlanych, ani nie kontrolował wydatków powódki ponoszonych w związku z prowadzoną przebudową (zeznania pozwanego k. 299, zeznania R. B. (2) k.199, Z. B. (2) k.83 i 297-298, K. J. k.199, U. J. k.199, P. G. k. 199, A. G. k.224, A. K. k. 146-147, R. K. k. 147). W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw by uznać, że pozwany czynił nakłady na nieruchomości, w sytuacji gdy nie od niego wyszła inicjatywa modernizacji chłodni, nie nadzorował jej wykonania i nie kontrolował ponoszonych w związku z tym wydatków finansowych.

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanego w części kwestionującej zawarcie przez strony umowy użyczenia (umowa k. 19).

Pozwany twierdził, że podpisał pustą kartkę, a faktycznie wcześniej zawarł z córką umowę użyczenia na 5 lat, na jedną 100 tonową komorę chłodniczą, spisana długopisem, a jej jedyny egzemplarz miała córka. Twierdził także, że nigdy nie wyrażał zgody na użyczenie wszystkich pozostałych pomieszczeń oraz na dokonanie na nich nakładów oraz na czas trwania umowy do 2028 roku (zeznania pozwanego k. 145v-146 i 299).

Jak wynika z przedstawionych w sprawie dowodów pozwany od początku inwestycji w kwietniu 2011 roku do jej zakończenia we wrześniu 2011r., nie podejmował żadnych działań uniemożliwiających wykonanie przebudowy chłodni przez córkę. Sprzeciw wyraził dopiero w 2012r., a więc po ujawnieniu się konfliktu i po wyprowadzeniu się córki z domu w S..

Na okoliczność oszacowania nakładów poniesionych przez powódkę Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej rzeczoznawcy J. C. (opinia pisemna k. 362-401), której wnioski podzielił w całości.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie za uzasadnione do kwoty zasądzonej. W ocenie Sądu strony łączyła ważna umowa użyczenia z dnia 1 stycznia 2011 roku. W oparciu o jej postanowienia pozwany wyraził zgodę na korzystanie przez powódkę z nieruchomości i czynienie na nią nakładów.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawę prawną roszczenia powódki stanowią przepisy dotyczące umowy użyczenia (710 i nast.kc). Zgodnie zaś z art. 713 zd. 2 k.c. do oceny roszczeń biorącego w użyczenie o zwrot nakładów na rzecz stosuje się odpowiednio przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Sąd Okręgowy przywołał stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. w sprawie III CZP 125/09, w którym Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianej uchwały zwrócił uwagę na regulację art. 756 k.c., zgodnie z którym potwierdzenie czynności dokonanych przez prowadzącego sprawę bez zlecenia przez osobę, której sprawa była prowadzona, nadaje prowadzeniu spraw skutki zlecenia.

Na tej podstawie Sąd wywiódł, że dokonanie nakładów za zgodą użyczającego, przy odpowiednim stosowaniu przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 756 k.c.) nadaje tym nakładom charakter zlecony przez użyczającego, co uprawnia biorącego w użyczenie do żądania zwrotu wszelkich poniesionych na rzecz za zgodą użyczającego nakładów.

Zgodnie z opinią biegłej Sąd ustalił wartość nakładów dokonanych przez powódkę na kwotę 175.867 złotych netto (opinia k. 389). Kwota ta nie uwzględnia części wydatków poniesionych przez powódkę, co skutkowało częściowym oddaleniem powództwa. W części oddalającej powództwo wyrok jest prawomocny.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego.

Dokonane przez R. J. na rzecz Z. D. przelewu 50.000 zł w dniu 15 marca 2011 roku, pod tytułem „zasilenie konta” i na kwotę 19.000zł w dniu 5 listopada 2011r. pod tytułem „wplata” z datą 5 listopada 2011 roku (k.138-139), nie świadczą, że środki te zostały przelane tytułem zwrotu nakładów poczynionych przez powódkę. Podobnie rzecz się przedstawia z rozliczeniem kwoty 68.000 przekazanych przez pozwanego na konto R. B. (1) w dniu 12 marca 2012 roku. Sąd wskazał, że kwestia ta została już rozstrzygnięta wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomiu w dniu 14 czerwca 2017 roku w sprawie IC 900/16, oddalające powództwo R. J..

Z tych względów Sąd uznał, że pozwany nie przedstawił żadnych przekonujących dowodów na okoliczność, że posiada wiarygodność względem powódki, która nadawała się potrącenia w niniejszym procesie.

Sąd zasądził odsetki za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c. przyjmując datę wezwania do zapłaty od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w dniu 11 sierpnia 2015 roku (notatka urzędowa k.98). Sąd dodatkowo przyjął 7 dniowy termin na zajęcie stanowiska przez pozwanego. Na tej podstawie Sąd uznał, że pozwany pozostawał w zwłoce od 19 sierpnia 2015 roku i od tej daty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Ponieważ powódka w przeważającej części wygrała proces, Sąd w całości obciążył pozwanego kosztami postępowania poniesionymi przez powódkę w kwocie 5 518,17 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 uksc Sąd obciążył pozwanego kosztami tymczasowo wyłożonymi przez Skarb Państwa w wysokości 3209,73zł tytułem zwrotu wynagrodzenia biegłej oraz w zakresie nieuiszczonej opłaty sądowej od zasądanego świadczenia w kwocie 7294 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zarzucał Sądowi Okręgowemu:

Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w postaci zeznań wszystkich świadków i dokumentów w postaci faktur i historii rachunku oraz wyciągnięcie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, jak też bezpodstawną odmowę przyznania mocy dowodowej zeznaniom pozwanego, co doprowadziło do błędnego uznania, że pozwany jest zobowiązany zapłacić powódce 175 867 zł wraz z odsetkami podczas gdy prawidłowa i logiczna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna prowadzić do przyznania mocy dowodowej zeznaniom pozwanego, czego prawidłowym skutkiem, w zestawieniu ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją i zeznaniami świadków, winno być oddalenie żądania powódki w całości,

b) art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że zgłoszona przez powoda do potrącenia przedmiotem rozpoznania ww. sprawy była kwota 68000 zł nie dotyczyła przelewu środków na konto pozwanej, a na jej obecnego męża;

Naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

c) art. 407 k.c. polegające na pominięciu przez Sąd treści tego przepisu w zakresie jakim dwa urządzenia chłodnicze zamontowane w sposób nietrwały zostały wraz ze sprzedanym gospodarstwem nieodpłatnie przekazane przez pozwanego P. K. (2) i tym samym powódka winna żądać wydania tych urządzeń od P. K. (2),

d) art. 88 § 1 k.c. poprzez przyjęcie iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z ważną umową użyczenia w sytuacji gdy umowa ta została zawarta dla pozorów i miała na celu pozyskanie grodków z funduszy unijnych i sama umowa nigdy nie została wykonana.

Z ostrożności procesowej pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez dokonanie potrącenia kwoty 69 000zł od kwoty wskazanej w fakturach przedłożonych przez powódkę, to jest od kwoty 147 065,11zł i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym i w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Nie są uzasadnione zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 kpc, które miałyby skutkować dokonaniem wadliwych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy.

Dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku może polegać na przyjęciu przez Sąd ustaleń, które nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach, bądź też na pominięciu przez Sąd istotnych w sprawie okoliczności faktycznych, które znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie i są istotne dla jej rozstrzygnięcia, a mimo to nie zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji przy dokonaniu ustaleń faktycznych i przy rozstrzygnięciu sprawy.

Sąd Okręgowy tego rodzaju błędów nie popełnił. Wszystkie ustalenia faktyczne znajdują potwierdzenie w dowodach zebranych w sprawie i brak jest istotnych okoliczności faktycznych, które Sąd Okręgowy pominął dokonując ustaleń. Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu wprost przywoływał i odnosił się do stanowisk stron w kwestiach spornych oraz dokonywał ich rozstrzygnięcia, ze wskazaniem podstawy faktycznej i prawnej. Ponadto jednoznacznie wskazał i uzasadnił, które z twierdzeń pozwanego nie są wiarygodne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2000r. [V CKN 17/00, Lex 40424 ] wykazanie, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. oraz że mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją strony co do dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie strona nie wykaże się, iż ocena przyjęta przez sąd drugiej instancji za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego wydanego w sprawie II PK 261/08 z dnia 8 kwietnia 2009r. Sąd Najwyższy wskazał także, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

W świetle przytoczonych przez Sąd pierwszej instancji motywów zaskarżonego wyroku nie ma uzasadnionych podstaw by - w myśl zarzutów skarżącego - zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia. Wskazanie przez stronę procesu takiej alternatywnej wersji stanu faktycznego, która by miała uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym, bez podważenia ustaleń Sądu Okręgowego ze względu na ich sprzeczność z materiałem dowodowym zebranym w sprawie, zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego, nie pozwala na uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Podnoszone w uzasadnieniu apelacji zarzuty dotyczące zawarcia umowy użyczenia z dnia 1 stycznia 2012r., skutkujące jej wadliwością, nie zostały udowodnione przez pozwanego. Pozwany poza zarzutem nie wskazał żadnych okoliczności chociażby uprawdopodobniających ten zarzut.

Zarzuty dotyczące nieprzedstawienia przez powódkę pełnego tekstu oświadczenia pozwanego z dnia 25 kwietnia 2013r. o wypowiedzeniu umowy użyczenia przez pozwanego jest nieuzasadniony, gdyż jeśli z oryginału tego dokumentu pozwany wywodził korzystne dla siebie okoliczności, to na nim, a nie na pozwanej ciążył obowiązek przedstawienia pełnej treści dokumentu (art. 6 kc). Potwierdzona za zgodność z oryginałem kserokopia „oświadczenia o wypowiedzeniu umowy” (k.20), nie daje podstaw do zakwestionowania faktu zawarcia umowy użyczenia budynku przechowalni owoców. Co więcej potwierdza motywy, którymi kierował się pozwany wypowiadając powódce umowę. Przede wszystkim jednak potwierdza fakt zawarcia samej umowy użyczenia. Oświadczenie pozwanego o wypowiedzeniu umowy użyczenia oznacza przecieź, że pozwany miał pełną świadomość obowiązywania pomiędzy stronami umowy użyczenia.

Żadnego w sprawie niniejszej nie mają okoliczności dotyczące utrzymywania przez pozwanego powódki w okresie gdy się uczyła i studiowała, gdyż w ten sposób pozwany realizował swój obowiązek alimentacyjny względem córki.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę Sądu Okręgowego, że pozwany nie udowodnił w sprawie stawianych zarzutów dotyczących braku środków na sfinansowanie przebudowy chodni przez powódkę czy też przebudowy chłodni ze środków pozwanego. Stanowiska pozwanego w tym zakresie są wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne i nie wytrzymują konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym. Przykładowo jedynie należy zwrócić uwagę, że gdyby pozwany rzeczywiście finansował przebudowę chłodni, to za całkowicie niezrozumiałe należałoby uznać jego żądanie zawarte w oświadczeniu z dnia 23 kwietnia 2013r. (k.20) odebrania urządzeń z chłodni przez powódkę. Jeżeli pozwany miałby finansować chłodnię on byłby właścicielem urządzeń, a nie powódka. Natomiast ustalenia faktyczne dotyczące sytuacji majątkowej powódki i jej męża w okresie dokonywania przebudowy chłodni jak i dowody z faktur, potwierdzają, że to powódka dokonywała własnym kosztem nakładów wynikających z przebudowy chłodni.

Z okoliczności faktycznych wynika, że umowa użyczenia była zawarta na okres do 1 stycznia 2028r., co wzmocnia wnioski Sądu, o tym, że w okresie przed konfliktem z ojcem, powódka postrzegana była przez niego jako następczyni gospodarstwa. Dopiero konflikt z córką i zamiar sprzedaży nieruchomości przez pozwanego przekreślił te plany.

Sąd Apelacyjny podziela również ocenę Sądu Okręgowego co do nieudowodnienia przez pozwanego wierzytelności, które przysługiwałyby mu względem powódki i byłyby możliwe do potrącenia z wierzytelnością powódki. Ciężar przeprowadzenia dowodów na okoliczność istnienia takich wierzytelności obciążał pozwanego. Tymczasem pozwany poza swoim stanowiskiem i powołaniem się na dokumenty przelewów kwot nie udowodnił z jakiego tytułu miałyby przysługiwać by mu miała wierzytelność względem córki i w jakiej wysokości. Dopiero po sprecyzowaniu zarzutu potrącenia przez pozwanego, powódka mogłaby odnieść się do zarzutu potrącenia, a Sąd mógłby merytorycznie rozpoznać powyższy zarzut.

Sąd Okręgowy wadliwie uznał, że kwestia przelewu z dnia 12 marca 2012 kwoty 68 000zł na konto R. B. (1) została już rozstrzygnięta wyrokiem Sądu Rejonowego w R. w dniu 14 czerwca 2017 roku w sprawie IC 900/16, w którym oddalono powództwo R. J.. We wskazanej sprawie R. J. dochodził zwrotu pożyczki od R. B. (1), a Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, że R. J. nie udowodnił faktu zawarcia umowy pożyczki. Wyrok oddalający powództwo po pierwsze nie rozstrzygał kwestii związanych z dokonaniem przelewem, lecz przesądzał jedynie, że kwota 68 000zł nie została przelana tytułem pożyczki. Wyrok oddalający powództwo w sprawie (...) nie wiązał zatem Sądu rozstrzygającego niniejszą sprawę. Jednakże to pozwany winien przedstawić Sądowi dowody na okoliczność istnienia wierzytelności wobec powódki nadającej się do potrącenia. Dowodem takim nie jest dokument przelewu kwoty 68 000zł na konto R. B. (1). Nie wynika z niego wierzytelność pozwanego wobec powódki i nie jest bez znaczenia, że w sprawie niniejszej nie zostały podważone ustalenia Sądu w sprawie (...), że kwota ta została przelana przez R. J. na konto R. B. (1) z tytułu sprzedaży jabłek, które były własnością R. B. (1).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał stawiane przez pozwanego zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego za nieuzasadnione i ustalenia faktyczne przyjął za podstawę orzekania w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że podstawą roszczenia powódki są przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, który to wniosek Sąd wywiódł z art. 756 kc w zw. z art. 713 zd. 2 kc.

Z uzasadnienia przywołanej przez Sąd Okręgowy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. w sprawie III CZP 125/09 wynika bowiem, że w judykaturze i w piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że pojęcie "prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia" należy rozumieć szerzej niż opisująca tę instytucję nazwa. Pojęcie to obejmuje nie tylko przypadki braku zlecenia, lecz braku jakiegokolwiek podstawy prawnej do dokonania czynności. Przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia znajdują zastosowanie wtedy, gdy prowadzącego nic nie upoważnia, ani nic nie zobowiązuje do działania na rzecz osoby zainteresowanej.

Przyjęta w art. 713 k.c. formuła wyraźnego wskazania ustawowego modelu rozliczeń, odsyłająca do uregulowania jak przy prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, znajduje zastosowanie jedynie w przypadku braku jakiegokolwiek innej podstawy prawnej dokonania nakładów i wydatków, wykraczających poza zwykłe koszty utrzymania rzeczy.

Nie może być zatem mowy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia w sytuacji, w której biorący rzecz w użyczenie na skutek porozumienia z użyczającym dokonywał nakładów na przedmiot użyczenia. W każdym wypadku gdy użyczający wyrazi zgodę na dokonanie nakładów, nie ma podstaw do stosowaniem przepisów – art. 756 i 752 kc, chyba że strony uzgodniły - co nie jest wyłączone - przyjęcie tego właśnie ustawowego modelu rozliczeń.

Z ustaleń faktycznych, a w szczególności z § 6 umowy użyczenia (k.19) wynika, że R. J. wyraził zgodę na „przebudowę i modernizację chłodni”. Zatem pomiędzy stronami doszło do uzgodnienia w sprawie przeprowadzenia tych robót przez powódkę, co skutkowało poniesieniem przez nią nakładów. W takiej sytuacji stosowanie przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia do rozliczenia nakładów poczynionych przez powódkę - w świetle ugruntowanego stanowiska judykatury oraz doktryny - nie może wchodzić w rachubę. Działanie powódki polegające na przybudowywaniu i modernizacji chłodni miały bowiem swoją podstawę prawną w uzgodnieniu z użyczającym.

Ponieważ zawarta przez strony umowa użyczenia nie ustalała zasad rozliczenia nakładów poczynionych przez powódkę, chociaż zawierała zgodę pozwanego na dokonywanie nakładów przez powódkę na przebudowę i modernizację chłodni, w ocenie Sądu Apelacyjnego podstawę prawną roszczenia powódki stanowią przepisy art. 226 § 1 kc w zw. z art. 230 kc. Powódka na podstawie umowy użyczenia była niewątpliwie posiadaczem chłodni w dobrej wierze, zatem na podstawie art. 226 § 1

przysługiwało jej roszczenie o zwrot nakładów koniecznych o tyle, o ile nie miały one pokrycia w korzyściach, które uzyskała z rzeczy. Natomiast zwrotu innych nakładów mogła żądać o tyle, o ile zwiększały wartość rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi.

Powódka dokonała nakładów koniecznych w celu przebudowy i modernizacji chłodni. Wielkość tych nakładów została ustalona przez Sąd. Budowa chłodni została zakończona we wrześniu 2011r. Sąd na podstawie opinii biegłej ustalił wartość nakładów dokonanych przez powódkę i w tym zakresie pozwana nie kwestionowała ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota odpowiada wysokości nakładów koniecznych poniesionych przez powódkę. Pamiętać należy, że powódka dokonywała przebudowy chłodni w ramach umowy użyczenia, która była nieodpłatna. Zatem powódka była zwolniona od ponoszenia kosztów korzystania z chłodni. Nie ma zatem podstaw do pomniejszenia wielkości poniesionych przez powódkę nakładów o wartość korzyści, które uzyskała z rzeczy. Zwolnienie powódki z kosztów korzystania z rzeczy (korzyść powódki) wynikało bowiem wprost z umowy użyczenia.

Pomimo wadliwej podstawy prawnej rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu poniesione przez nią w postępowaniu apelacyjnym odpowiadające



wynagrodzeniu pełnomocnika w kwocie 4 050zł ustalonemu na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie.